

Strona główna > Wiadomości > Historyczne znaleziska w kapsule czasu. Tajemnice kościoła w Dąbiu odkryte po 159 latach

## Historyczne znaleziska w kapsule czasu. Tajemnice kościoła w Dąbiu odkryte po 159 latach

Data publikacji: 01 sierpnia 2024 r. 11:16  
Ostatnia aktualizacja: 01 sierpnia 2024 r. 18:00



Miejski Konserwator Zabytków otworzył komisyjnie skrzynkę znaną podczas prac remontowych na wieży kościoła w Dąbiu. Okazało się, że to kapsuła czasu, która zawiera cenne dokumenty dotyczące odbudowy świątyni po pożarze w 1863 roku. Fot. Michał DĘBOWSKI/Szczecin znany i historyczny

**Dwie karty pergaminowego papieru i grawerowana blaszka – to artefakty, które znajdowały się w otwartej przez Michała Dębowskiego, Miejskiego Konserwatora Zabytków, kapsule czasu. Znalezione ją podczas remontu wieży kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Dąbiu. To ważne historyczne dokumenty zawierające informacje na temat fundatorów i budowniczych zaangażowanych w odbudowę świątyni i kościelnej wieży w drugiej połowie XIX wieku.**

Otwarcie kapsuły nadzorował je Miejski Konserwator Zabytków Michał Dębowski, a o swoim odkryciu poinformował w mediach społecznościowych. To niezwykle ważne z punktu widzenia historii kościoła i miasta odkrycie, które zawiera bardzo ważne informacje. Na dwóch pergaminowych kartach zapisanych obustronnie Kurrentschriftem dowiadujemy się o ukończeniu odbudowy wieży kościelnej po pożarze, jaki miał miejsce w 1863 r. Dokument datowany jest na 24 sierpnia 1865 r. Znajdują się na nim również podpisy komisji oraz pieczęć parafii ewangelickiej w Altdamm. W kapsule znaleziono też miedzianą blaszkę z wygrawerowanymi nazwiskami osób wykonujących prace kowalskie w miedzi. Dokument niebawem zostanie poddany szczegółowej analizie i pracom konserwatorskim, a następnie przekazany do Archiwum Państwowego w Szczecinie.

– To chwila ogromnej ekscytacji móc trzymać w rękach list wysłany do nieznanego adresata przed ponad stu pięćdziesięcioma laty – informuje Michał Dębowski. – Jego autorzy nie mogli przypuszczać, że zostanie on odczytany pewnego pięknego lipcowego popołudnia, w połowie lat dwudziestych XXI wieku, przez polskich mieszkańców polskiego Szczecina.

Kapsułę czasu odnaleziono podczas prac remontowych w zwieńczeniu wieży kościelnej. To patentowa puszką z blachy miedzianej, którą umieszczono na wewnętrznej powierzchni obudowy krzyża. Kilka dni temu Michał Dębowski poinformował o odkryciu kapsuły czasu podczas wizyty na budowie: „Szczególnie interesujący jest repusowany krzyż wykonany z blachy miedzianej, który po

skrzyneczka zostanie komisyjnie otwarta, a jej zawartość poddana szczegółowym oględzinom przez specjalistów” – zapowiadał.

(aj)



REKLAMA

REKLAMA



Informacja ▶

## Komentarze



**a ja nie sie znam**

2024-08-01 16:45:20

na tym i jedynie co myślę , to to , że dobrze , że coś było !



**X**

2024-08-01 12:04:39

Kompletnie nieuzasadnione było otwieranie kapsuły czasu na zewnątrz, przy mediach. To było nieprofesjonalne zachowanie. Zabytek należało przewieźć do jakiejś pracowni konserwatorskiej, otworzyć, wyjąć dokumenty , mając na uwadze, że nie wiadomo w jakim są stanie i co właściwie zawiera skrytka. Zabytkowy papier nie powinien być nagle wyciągany w pełnym słońcu, po wielu latach skrywany w ciemności. Na media zawsze jest czas. Miałam wrażenie, jakbym Tik-Toka oglądała.

## Dodaj komentarz

IMIĘ/NICK:

TREŚĆ: